

TOMASZ GRAFF

UNIwersytet Papiński Jana Pawła II w Krakowie

[HTTPS://ORCID.ORG/ 0000-0002-2142-086X](https://orcid.org/0000-0002-2142-086x)

DOI: 10.71434/WAD20252

SPÓR MIĘDZY PLEBANEM MIKOŁAJEM SUCHODOLSKIM A MIESZCZANAMI WADOWICKIMI W LATACH 1614–1627. KULISY I REKONSTRUKCJA WYDARZEŃ

Kościół katolicki w Polsce w XVI i w pierwszych dziesięcioleciach XVII w. musiał mierzyć się ze stratami, do jakich na różnych polach przyczyniła się reformacja. W diecezji krakowskiej około dwustu świątyń zamieniono na zbory, a w wielu parafiach przez lata nie było żadnego katolickiego duchownego (w okolicach Wadowic m.in. w Andrychowie, Gierałtowicach, Kleczy, Inwałdzie, Marcyporębie, Palczowicach, Przekiszowie, Polance Wielkiej, Radoczy, Spytkowicach, Stryszowie, Tłuczaniu, Wieprzu, Witanowicach, Woźnikach i Wysokiej)¹. Protestantyzacja dużych grup społecznych sprzyjała nasilaniu się ataków werbalnych, a nawet fizycznych, na duchowieństwo. Podważano prawa i przywileje Kościoła, odmawiano płacenia dziesięcin, profanowano świątynie. Liczne wady ówczesnego kleru stanowiły zresztą znakomitą pożywkę dla takich działań. Niejednokrotnie lokalne wspólnoty wiernych wchodziły też w prawne spory z duszpasterzami, które były rozpatrywane przez sądy kościelne².

¹ B. Kumor, *Dzieje diecezji krakowskiej do roku 1795*, t. 4, Kraków 2002, s. 408–415; W. Urban, *Chłopi wobec reformacji w Małopolsce w drugiej połowie XVI w.*, Kraków 1959, *passim*; *idem*, *Reformacja wśród chłopów w Oświęcimskim*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce”, 1957, t. 2, s. 151–175. Por. J. Putek, *O zbójnickich zamkach, heretyckich zborach i oświęcimskiej Jerozolimie*, Kraków 1938, *passim*. W Kleczy chłopci włamali się do grobów kolatorskich w miejscowym kościele i zniszczyli ołtarze. W innych okolicznych parafiach dekanatu zatorskiego, choć zachowały one formalnie katolicki charakter (np. w Barwałdzie Dolnym), chłopci buntowali się przeciw opłatom w pieniądzu i naturze, a także odmawiali pracy na polu plebańskim. Zob. M. Płonka, *Dzieje parafii w Stryszowie. Od początków do 1848 roku*, Kraków 2024, s. 74–75.

² Zob. m.in. rozważania na temat genezy ataków świeckich na duchowieństwo w XVI w.: A. Bruździński, *Historyczne tło konfliktu polskiego duchowieństwa i świeckich w wieku XVI. Na podstawie „Rozmów dworzaniina z mnichem” Marcina Kromera*, „Roczniki Historii Kościoła”, 2009, R. 1(56), s. 101–128.

Również w historii parafii wadowickiej (dekanat zatorski, archidiaconat krakowski), sięgającej XIV w.³, obok przykładów harmonijnej współpracy wiernych z proboszczem dochodziło w dobie staropolskiej do napięć, które niekiedy skutkowały rezygnacją duchownego z urzędu, a nawet nałożeniem na niego kanonicznej kary usunięcia z prebendy⁴. Szczególnie gwałtowny przebieg miały liczne zatargi proboszcza Mikołaja Suchodolskiego w latach 1614–1627 z wadowicką elitą miejską. Doprowadziły one ostatecznie do zwycięstwa sądowego mieszczan i usunięcia Suchodolskiego przez biskupa krakowskiego Marcina Szyszkowskiego (1616–1630) z wadowickiego probostwa.

Szyszkowski był kolejnym krakowskim biskupem (po Jerzym Radziwille, Bernardzie Maciejowskim i Piotrze Tylickim), który starał się wprowadzać w powierzzonej sobie diecezji reformę trydencką⁵. Dążył m.in. do tego, aby proboszczowie rzeczywiście rezydowali w swoich parafiach, prezentowali odpowiedni poziom moralności i wykształcenia, a także by duszpasterstwo zarówno w Krakowie, jak i na prowincji stało na wysokim poziomie. Starania te przynosiły jednak tylko ograniczony skutek, nierzadko miały charakter wyłącznie deklaracyjny, biskup bowiem nie był w stanie w pojedynkę zmierzyć się z otaczającą go rzeczywistością i sprawić, aby szeregi duchowieństwa zasilali ludzie odpowiednio przygotowani pod każdym względem do kapłaństwa. Ówczesne duchowieństwo stanowiło w dużej mierze obraz wad i zalet społeczeństwa staropolskiego. Akta sądowe i wizytacje z tego okresu informują nas, że dość licznie występowały wówczas przypadki zawłaszczania majątku kościelnego i okradania parafian, bójki, pijaństwo, cudzołóstwo, rzadkie rezydowanie w powierzzonej parafii, niedbałe podchodzenie do obowiązków liturgicznych i sakramentalnych, a także brak troski o powierzona sobie parafię i świątynię. Skala tych zjawisk była na tyle poważna (choć niekiedy wyolbrzymiana przez badaczy)⁶, że właściwie

³ O początkach kościoła wadowickiego, jako filii kościoła mucharskiego i woźnickiego, a od schyłku średniowiecza samodzielnej parafii – zob. T. Graff, *Kościół wadowicki*, w: *Wadowice. Dzieje miasta*, t. 1: *Pod rządami księży i oświęcimskich i zatorskich*, red. T. Graff, K. Meus, Kraków 2024, s. 299–343. Miasto Wadowice na początku XVII w. było zamieszkiwane przez kilkanaście osób. Do parafii wadowickiej oprócz Wadowic należały okoliczne wsie: Gorzeń, Jaroszewice, Ponikiew, Roków, Tomice i Zawada (Zawadka).

⁴ Archiwum Bazyliki ONMP w Wadowicach (dalej: ABW), sygn. II.1., Liber Presbyterorum et Memorabilium Parochiae Wadowice. Szerzej o konfliktach duchowieństwa z wiernymi, jak również o sporach poddanych ze szlachtą w szeroko rozumianym regionie wadowickim i sąsiedztwie, pisał m.in. J. Putek, choć należy pamiętać, że jego antyklerykalne i antyszlacheckie wywody, oparte na szerokim, dzisiaj nierzadko zaginionym materiale źródłowym, dalekie były od naukowego obiektywizmu. Zob. J. Putek, *O zbójnickich zamkach, heretyckich zborach i oświęcimskiej Jerozolimie...*, *passim*; idem, *Miłościwe pany i krnąbrne chłopcy włościany*, Warszawa 1969, *passim*.

⁵ Zob. np. H.E. Wyczawski, *Studia nad wewnętrznymi dziejami kościelnymi w Małopolsce na schyłku XVI wieku*, „Prawo Kanoniczne”, 1964, t. 7, nr 1/2, s. 45–126; nr 3/4, s. 21–116.

⁶ Badacze nierzadko zapominają o specyficznym charakterze źródeł sądowych, które ukazują tylko pewien wyvinek rzeczywistości życia codziennego ówczesnego duchowieństwa, niekiedy zniekształcony przez charakter oskarżeń i relacji między stronami występującymi w sądzie. Z pewnością większym obiektywizmem cechowały się wizytacje z tego okresu. Problematyka ta wymaga osobnego nowoczesnego opracowania w odniesieniu do poszczególnych diecezji w okresie nowożytnym.

żaden biskup nowożytny nie poradził sobie całkowicie z tym problemem⁷. Sam Szyszkowski, jako człowiek swojej epoki, nierzadko godził się na wyjątki od propagowanych przez siebie zasad, o czym niżej. Niemniej usunięcie przez biskupa z wadowickiego beneficjum plebana Suchodolskiego w 1627 r. należy rozpatrywać właśnie jako element przeprowadzanych przez niego działań naprawczych w powierzonej mu diecezji⁸.

Dotychczas w literaturze przedmiotu sprawa zatargu plebana Suchodolskiego z mieszczanami oraz okoliczności wydania wyroku biskupiego, na mocy którego duchowny został pozbawiony wadowickiej prebendy, były niemal nieznanymi⁹. Rekonstrukcja ukazanych poniżej wydarzeń w konwencji studium przypadku opiera się głównie na analizie zapisów źródłowych zamieszczonych w aktach krakowskiego sądu kościelnego, w aktach czynności biskupów krakowskich oraz w wizytacji wadowickiej parafii z 1617 r. Źródła te nie były dotychczas dostatecznie wykorzystywane przez historyków zajmujących się dziejami nowożytnych Wadowic.

SPÓR O DZIESIĘCINY

Po śmierci plebana wadowickiego Mikołaja Wrzaskowicza z prebendy biskupa sufragana krakowskiego i opata mogińskiego Pawła Wolickiego 4 lipca 1614 r. kolejnym proboszczem w Wadowicach został urodzony w Pilicy ks. Mikołaj Suchodolski¹⁰ (immatrykulacja w Uniwersytecie Krakowskim 1590/1591, ale bez

⁷ Na temat sytuacji Kościoła katolickiego w Polsce w XVI–XVIII w. zob. S. Litak, *Od reformacji do oświecenia. Kościół katolicki w Polsce nowożytnej*, Lublin 1994.

⁸ B. Wołyniec, *Marcin Szyszkowski jako biskup krakowski (1616–1630). Biskup – senator – fundator*, Kraków 2024, s. 203–208. Szyszkowski w czasie swojego pontyfikatu za różne występki ekskomunikował sześciu kapłanów (*ibidem*, s. 207). Na temat sytuacji niższego duchowieństwa w tym okresie, ze szczególnym uwzględnieniem diecezji krakowskiej, zob. J. Kracik, *Prawie wielebni*, Kraków 2011, *passim*.

⁹ Z. Noga w kwestii sporów mieszczan wadowickich z proboszczami wspominał tylko o konflikcie z ks. Janem Grywałskim w latach 70. XVIII w. Zob. Z. Noga, *Z dziejów Wadowic w XVII–XVIII wieku (do czasu i rozbioru Polski w roku 1772)*, w: *Wadowice. Studia z dziejów miasta*, red. E. Kotowiecki, A. Nowakowski, G. Studnicki, Wadowice 1997, s. 74. Z kolei A. Nowakowski nie poświęcił tej tematyce nawet wzmianki: A. Nowakowski, *Z dziejów miasta i parafii Wadowice*, Kraków 1985, s. 56–62, Szersza informacja na temat sporu mieszczan wadowickich z plebanem, głównie jednak w związku z konfliktem władz miejscowego Bractwa Różańcowego z ks. Mikołajem Suchodolskim, zob. T. Graff, *Najstarsze Bractwo Różańcowe w Wadowicach 1616–1822*, Kraków 2020, s. 41–46. Postaci ks. Mikołaja Suchodolskiego i jego relacjom z wiernymi zostanie poświęcony obszerny fragment w drugim tomie monografii miasta Wadowic – zob. T. Graff, *Kościół wadowicki od XVI wieku do 1780 roku*, w: *Wadowice. Dzieje miasta*, red. T. Graff, K. Meus, t. 2: *Królewskie Wolne Miasto*, Kraków 2026 (w przygotowaniu).

¹⁰ Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie (dalej: AKMK), Acta Officialia (dalej: AOFF) 118, k. 11v. Patronat nad wadowicką parafią sprawowało opactwo cystersów w Mogile. Zob. T. Graff, *Patronat Cystersów moglińskich nad kościołem pw. Wszystkich Świętych w Wadowicach i problem jego statusu parafialnego w XIV–XVIII wieku*, w: *Dzieje i kultura Cystersów w Polsce 1*, red. M. Starzyński, D. Tabor, Kraków 2016, s. 191–213 (*Cistercium Mater Nostra. Studia et Documenta* 3).

uzyskania stopni uniwersyteckich¹¹, święcenia kapłańskie 1600)¹². Pierwsze symptomy konfliktu nowego rządcy kościoła wadowickiego z Wadowiczana mi pojawiły się już wiosną 1616 r., czyli niecałe dwa lata po objęciu probostwa wadowickiego przez Suchodolskiego. Mieszkańcy miasta, zaniepokojeni roszczeniami nowego plebana w sprawie uiszczania dziesięcin w formie *mensalia* (stołowe) i *missalia* (meszne), ustanowili w krakowskim konsystorzu swojego adwokata (dosł. prokuratora) magistra Alberta Bolkowskiego. Wnoszącymi pełnomocnictwo byli przedstawiciele elity miejskiej: burmistrz Jakub Wierczkowic, rajca Jan Prasol (Szeliga) oraz „mieszczanie i rolnicy” (*cives et agricolae*) Stanisław Piekło, Mateusz Rak i Marcin Wojaszek¹³. Zaniepokojenie mieszczan nie wynikało zresztą tylko z obawy o konieczność uiszczenia nadprogramowych dziesięcin (albo należnych), ale także w związku z perspektywą ekskomunikacji, nieuiszczanie bowiem w wyznaczonym terminie i wymiarze dziesięciny mogło być właśnie karane ekskomuniką przez władze kościelne. Równocześnie proboszcz nie pozostawał bierny wobec energicznych działań wadowickich wiernych i przedstawił w sądzie swoje argumenty, oskarżając mieszczan o zaległości¹⁴. W zasadzie ten spór o dziesięciny ciągnął się przez kolejne lata sprawowania przez Suchodolskiego urzędu proboszcza w Wadowicach i prawdopodobnie stanowił główną przyczynę pozostałych konfliktów¹⁵.

ZNIESŁAWIENIE

Sytuacja stawała się do tego stopnia napięta, że proboszcz okazywał negatywne emocje również w czasie kazań, obrzucając swoich adwersarzy niewyszukanymi obelgami. Trzeciego marca 1617 r. rajcy Jakub Wierczkowic i Jan Szeliga (Prasol) postanowili zatem wnieść pozew przeciwko niemu przed sąd kościelny w Krakowie. Zarzucali wówczas ks. Mikołajowi, że nazywał ich publicznie psimi synami i złodziejami¹⁶. Z kolejnych odsłon procesu dowiadujemy się, że Wierczkowica proboszcz miał nazwać defraudatorem, synem ladacznicy i psa oraz złodziejem (*defraudatorem, filium meretricis et canis nec non et furem appellese*). Rajcy żądali

¹¹ Biblioteka Jagiellońska (dalej: BJ), rkps 260, k. 112a; *Album studiosorum Universitatis Cracoviensis*, t. 3: *ab anno 1551 ad annum 1606*, ed. A. Chmiel, Cracoviae 1904, s. 167. Mikołaj Suchodolski z Pilicy, syn Błażeja (Id: 847103), w: *Corpus Academicum Cracoviense (CAC)*, http://cac.historia.uj.edu.pl/osoba/847103_Miko%C5%82aj_Suchodolski_z_Pilicy_syn_B%C5%82a%C5%Bceja [dostęp: 29 VII 2025].

¹² *Księgi egzaminów do święceń w diecezji krakowskiej z lat 1573–1614*, oprac. Z. Pietrzyk, Kraków 1991, s. 346, nr 3952.

¹³ AKMK, AOFF 118, k. 574v. Na temat sporów o dziesięciny w okresie staropolskim zob. ostatnio: Ł. Gołaszewski, *Konflikty o dziesięciny w dawnej Rzeczypospolitej. Aspekty prawne i społeczne na przykładzie parafii Kobylna na przełomie XVI i XVIII w.*, Białystok 2024.

¹⁴ AKMK, AOFF 118, k. 581.

¹⁵ Np. AKMK, AOFF 119, k. 92v; AKMK, AOFF 122, k. 227v–228r.

¹⁶ AKMK, AOFF 119, k. 71v–72, 81v–82.

przeprosin i odwołania tych słów, a także pokrycia kosztów procesu przez Suchodolskiego pod groźbą kary ekskomuniki. Wadowiczenie w dalszych etapach procesu dodawali też inne oskarżenia, m.in. o przejęcie przez plebana funduszy kościelnych wadowickiej *fabrica ecclesiae*. Miał też przekazywać paramenty miejscowej fary do innych świątyń, co oburzało rajców i zarazem wityryków (tj. kościelnych), którzy argumentowali, że sprzęty liturgiczne powinny zgodnie z przeznaczeniem służyć wiernym wadowickiej parafii¹⁷. Proces ten nie zakończył się dla Suchodolskiego szczęśliwie, oficjał nakazał mu bowiem przeprosić rajców i wytłumaczyć, że słowa te wypowiedział pod wpływem emocji. Ponadto samego Wierczkowica, którego zniesławiał i oczernił jego dobre imię, czego nie było mu wolno czynić, miał publicznie nazwać dobrym i uczciwym człowiekiem oraz zwrócić mu koszty postępowania sądowego. Gdyby w przyszłości go obrażał, musiałby zapłacić 10 grzywien, z czego połowa byłaby przeznaczona na szpital chorych kapłanów przy kościele św. Marcina w Krakowie, a druga połowa należałaby się samemu zniesławionemu rajcy¹⁸. Apelacja duchownego nic nie dała, możemy zatem przypuszczać, że przeprosiny, choć wymuszone przez sąd, prawdopodobnie nastąpiły.

WIZYTACJA Z 1617 ROKU

Dowody złych relacji wadowickiego plebana z Wadowiczaniem, a także z własną służbą kościelną, odnajdujemy także w wizytacji kościoła wadowickiego z 1617 r., przeprowadzonej przez archidiakona krakowskiego Jan Foga rodem z Wilamowic¹⁹. Ksiądz Suchodolski zeznał wówczas wizytatorowi, że rektor szkoły wadowickiej, tj. Bartłomiej Sporowic z Żywca, nie umie śpiewać, opuszcza lekcje z powodu pijaństwa i nie okazuje szacunku proboszczowi. Z kolei altarysta wadowicki Maciej Gomółkowic to według plebana człowiek nieodpowiedzialny, często bowiem upija się wódką. Tylko jego krewnemu, wicealtaryście Janowi Gomółkowicowi, ufał, twierdząc, że można mu powierzać obowiązki w kościele, jest bowiem człowiekiem skromnym i zawsze trzeźwym. Pleban nie omieszczał też w niezbyt korzystnym świetle przedstawić wityryka Wierczkowica, którego nazwał zuchwałym zarządcą kasy kościelnej, który robi, co chce i kiedy chce. Proboszczowi nie podobały się także zwyczaje Wadowiczian, których oskarżał o pijaństwo, kradzieże i zgorzienia. Co ciekawe, inni zeznający, choć negatywnie nastawieni do Suchodolskiego, zgodnie potwierdzali, że sumiennie przykładał się do obowiązków duszpasterskich. Wicealtarysta Jan Gomółkowic zeznał jednak, że proboszcz bywa gniewny,

¹⁷ AKMK, AOFF 119, k. 88v, 127v–128; 244, 274, 276–276v, 288–288v.

¹⁸ AKMK, AOFF 119, k. 288–288v.

¹⁹ AKMK, Acta Visitationis Capituli (dalej: AVCap.) 33, k. 94v–95 (wizytacja zewnętrzna); AKMK, AVCap. 35, k. 53v–54 (wizytacja wewnętrzna).

nie waży słów i atakuje wiernych w czasie kazań. Główny oponent plebana, Jakub Wierczkowiec, dodał zaś, że Suchodolski w czasie kazania oskarżał obywateli o kradzież, co spowodowało spór i publiczną kłótnię. Proboszcz w czasie kazań bywał również irytujący z innego powodu, a mianowicie miał zwyczaj siedzieć wówczas na krześle i uderzać o nie rytmicznie stopą. Wierczkowiec opowiedział też, nie podając szczegółów sprawy, że jakaś cnotliwa kobieta uderzyła w twarz plebana, który zalał się krwią. Rajca wityryk sugerował, że to dziwne wydarzenie miało związek z niecnym procederem, który miał prowadzić ks. Mikołaj, tj. uprawiać handel różnymi rodzajami monet z Żydami. Ze szkodą finansową dla dzwonnika wadowickiego miał ponadto sam wypiekać opłatki i roznosić je ludziom. Miał też pożyczać pieniądze miejscowej szlachcie i często z nią ucztować. Pobierał wreszcie zbyt wysokie stawki za pogrzeby parafian. Przyznał jednak, że Suchodolski nie siał zgorszenia publicznego. Nagannym w jego oczach był jednak fakt, że tolerował zachowanie proboszcza Radoczy, Wadowiczana z urodzenia Marcina Urbanowskiego, który był człowiekiem niespełna rozumu, często się upijał i mieszkał w Wadowicach, nie zaś na plebani radockiej. Urbanowski według Wierczkowica umyślnie przed wizytatorami udawał normalnego, podczas gdy wszyscy wiedzieli, że jest to człowiek nieobliczalny, m.in. pewnej nocy został znaleziony na ulicy w samej koszuli nocnej. W podobnym duchu złożył swoje zeznania także drugi wityryk, Jan Prasol (Szeliga), który choć nie miał zarzutów co do sumienności proboszcza w kwestii odprawiania nabożeństw czy udzielania sakramentów, to jednak podkreślił, że gniewne kazania ks. Mikołaja powodują, że nie wiadomo, czy wierni powinni przychodzić do świątyni. Prasol nie omieszkał też dorzucić kilku szczegółów o zachowaniu ks. Urbanowskiego, który miał pijany nocą znieacka wpadać do domów Wadowiczana i tylko w niedzielę jeździł do Radoczy w celu odprawiania mszy św. i sprawowania *cura animarum*. Jego szaleńcze eskapady próbował bezskutecznie powstrzymywać ojciec, nie chcąc, aby syn złamał kark²⁰. Oczywiście wizytator nie był zaskoczony takim obrazem życia parafialnego, gdyż ówczesne wizytacje innych parafii oraz akta sądów kościelnych obfitowały w podobne relacje²¹. Niemniej konflikt proboszcza niemal ze wszystkimi wiernymi był aż nadto widoczny, co więcej, zauważono, że po cmentarzu parafialnym wałęsają się zwierzęta, m.in. geśi plebana, a sama świątynia wymaga wielu niezbędnych remontów. Wizytator zalecił również lepszy nadzór nad finansami kościelnymi, zarówno *fabrica ecclesiae*, jak i proboszcza, ponadto nakazał Suchodolskiemu, aby starał się nie z gniewem, ale z duszpasterską dobrocią głosić kazania swoim parafianom, stojąc, nie zaś siedząc. Ponadto sami parafianie winni byli wspomagać swojego duszpasterza i osobiście piętnować przypadki pijaństwa, niemoralnego oraz grzesznego życia swoich bliskich

²⁰ AKMK, AVCap.35, k. 53v–54.

²¹ B. Wołyniec, *Marcin Szyszkowski jako biskup krakowski (1616–1630)*..., s. 203–208; J. Kracik, *Prawie wielebni...*, *passim*.

i sąsiadów²². Te koncyliacyjne zalecenia archidiakona Jana Foxa nie na wiele się jednak zdały. Obie strony konfliktu nie zamierzały bowiem ustępować i czyhały tylko na potknięcie oponenta. Z Wadowiczana mi procesy sądowe toczył też równocześnie wspomniany wyżej pleban radocki Marcin Urbanowski²³.

PODWAŻONE PRZYWILEJE BRACTWA RÓŻAŃCOWEGO

Ksiądz Mikołaj Suchodolski już rok po wspomnianej wyżej wizytacji podważał przywileje Bractwa Różańcowego, założonego w 1616 r. z inicjatywy burmistrza Jakuba Wierczkowica „z licencją odbywania procesji z Najświętszym Sakramentem”. Zostało ono zatwierdzone jeszcze przez biskupa krakowskiego Piotra Tylickiego²⁴. Co prawda osiemnastowieczne wizytacje wskazują właśnie proboszcza Mikołaja Suchodolskiego jako inicjatora tego przedsięwzięcia, lecz nawet jeśli tak było, to bardzo szybko Suchodolski przestał sprzyjać Bractwu. Spór plebana z głównym benefaktorem konfraterni, Jakubem Wierczkowicem, sprawił bowiem, że działalność tej organizacji stała się solą w oku duszpasterza. Na reakcję przełożonych Bractwa wobec trudności prokurowanych przez proboszcza nie trzeba było zresztą długo czekać. Już 5 października 1618 r. Jakub Wierczkowic, przedstawiając się jako *fundator Rosarii Beatae Mariae Viriginis in oppido Wadowicze*, złożył w imieniu konfraterni skargę do urzędu biskupiego przeciw plebanowi. Pleban Suchodolski miał zakazać Bractwu procesji z Najświętszym Sakramentem w czasie uroczystości brackich. Wierczkowic argumentował, że było to nieprawne, konfraternia bowiem działała zgodnie z upoważnieniem biskupa krakowskiego Piotra Tylickiego, które okazano nowemu biskupowi Marcinowi Szyszkowskiemu. Wobec dowodów przedstawionych przez Wierczkowica pleban Suchodolski nie miał kontrargumentów i dlatego zasłonił się niewiedzą (*ignorantia*), twierdząc, że nie był świadom istnienia tego przywileju, co zresztą wydaje się mało prawdopodobne. Dał temu wyraz sam Wierczkowic, zarzucając Suchodolskiemu kłamstwo, ale pleban bronił się, zresztą niezbyt przekonująco, że nie pamięta, czy mu przedstawiano ten dokument. Widocznie nowy biskup krakowski Marcin Szyszkowski nie chciał dłużej przeciągać tego konfliktu, ponieważ potwierdził przywilej swojego poprzednika dla wadowickiej konfraterni, co oznaczało zwycięstwo władz Bractwa w sporze z wadowickim proboszczem²⁵.

²² AKMK, AVCap. 33, k. 94v–95.

²³ AKMK, AOFF 119, k. 266v. Urbanowski oskarżył wadowickich ławników Macieja Sukiennika i Jana Białorzyta o przyczynienie się do jego materialnej straty. Ławnicy ponoć nakazali otworzyć izbę w domu jego rodziców, co doprowadziło do utraty osobistych rzeczy plebana. Urbanowski żądał zatem zapłaty równej wartości utraczonych przedmiotów. Oskarżeniu temu zaprzeczyli rajcy wadowiccy Jan Szelięga (Prasoł) i Maciej Misięcki.

²⁴ BJ, rkps 5945, t. 2, k. 48; BJ, rkps 5944, t. 2, k. 213; T. Graff, *Najstarsze Bractwo Różańcowe w Wadowicach...*, s. 41–46.

²⁵ AKMK, Acta Episcopalia (dalej: AEP) 41, k. 481v–482; BJ, rkps 5945, t. 2, k. 48 (tu błędnie 2 października 1618 r.).

USUNIĘCIE Z BENEFICJUM

Suchodolski, przekonany o swoich racjach, prawdopodobnie pragnął rewanżu za wiele porażek, które poniósł przed sądem kościelnym, dlatego trzy lata później oskarżył Jakuba Wierczkowica i Jana Szeligę, że jako wityrcy (kościelni) wadowicy i egzekutorzy testamentu byłego plebana Mikołaja Wrzaskowica sprzeniewierzyli powierzone im fundusze²⁶. Rajcy nie zostali jednak ukarani, ale prawdopodobnie te oskarżenia wzmogły tylko ich nieustępliwość wobec proboszcza. Również w sądzie kościelnym widziano intensywność sporu między rajcami i proboszczem, który stale był podsycany, choć sędzia podkreślał, że ma nadzieję na zgodę między stronami²⁷.

Ostatnim aktem tego długoletniego sporu był pozew wniesiony przez rajców wadowickich, tym razem z burmistrzem Stanisławem Kępkowicem na czele. Był on bratem wybitnego teologa Marcina Wadowity, który zapewne jako dziekan wydziału teologicznego oraz wicekanclerz Uniwersytetu Krakowskiego mógł mieć zakulisowy wpływ na tę sprawę i przede wszystkim na samego biskupa²⁸. Rajcy uważali, że pleban ukrył dwa przywileje – Jana Komorowskiego i króla Zygmunta III, które dotyczyły nadania stawku na rzecz wadowickiego kościoła. Biskup Szyszkowski nakazał zatem przechowywać te dokumenty w osobnej skrzyni, do której osobny klucz mieli mieć wityrcy, a osobny pleban. Postanowiono też, aby proboszcz nie ważył się wspomnianych dokumentów prywatnie przechowywać pod karą przeciw takim praktykom ustaloną²⁹. Równocześnie przeciw proboszczowi złożył pozew mieszczanin Andrzej Gomółkowic, oskarżając Suchodolskiego o wypędzenie go z dzierżawy (arendy) kościelnego stawu i pola wbrew zawartej umowie i narażając go na straty, zainwestował już bowiem m.in. w nawożenie pola. Biskup przyznał rację mieszczaninowi i nakazał plebanowi zapłacenie odszkodowania na rzecz Gomółkowica³⁰. Oskarżenie przeciw plebanowi złożył również instygator kurii i kanonik kolegiaty Wszystkich Świętych ks. Szymon Koch. Zarzucił duchownemu niezgodne z prawem wydzierżawienie gruntu kościelnego oraz stawku staroście m.in. staroście barwałdzkiemu oraz właścicielowi wójtostwa wadowickiego Mikołajowi Komorowskiemu³¹. To ostatecznie oskarżenie miało największą wagę, wprost bowiem doprowadziło do porażki plebana wadowickiego

²⁶ AKMK, AEP 42, k. 408–409; por. AKMK, AOFF 118, k. 31–31v.

²⁷ Zob. też np. AKMK, AOFF 120, k. 93v, 129–129v, 363v.

²⁸ T. Graff, *Marcin Campius Wadowita (ok. 1567–1641). Duchowny i profesor Uniwersytetu Krakowskiego ok. 1567–1641*, Kraków 2018, s. 58.

²⁹ AKMK, AEP 43, k. 681v–682.

³⁰ AKMK, AEP 43, k. 682–682v.

³¹ AKMK, AOFF 122, k. 97–97v, 118–118v; AKMK, AEP 43, k. 680–682v.

i jego usunięcia z beneficjum. Drugiego października 1626 r. biskup Marcin Szyszkowski wydał wyrok w sprawie ks. Mikołaja Suchodolskiego, który przewidywał usunięcie plebana z probostwa, ponieważ ten w wyznaczonym terminie nie zdołał naprawić wyrządzonych przez siebie szkód³². Ordynariusz kilka dni później skazał zatem „proboszcza Mikołaja na więzienie za kwestionowanie praw jego parafii w sądzie oraz za fakt zawarcia trzyletniej umowy dzierżawy bez zgody biskupa, co spowodowało jego zawieszenie w pełnieniu urzędu i korzystaniu z beneficjów, jednak na prośbę znamienitych mężów zdecydował o uwolnieniu go z więzienia oraz zniesieniu zawieszenia”³³. Ta chwila łaski ze strony biskupa nie trwała jednak długo, już bowiem kilka miesięcy później los Suchodolskiego został przesądzony – widocznie ordynariusz, zapewne nie bez nacisków Wadowiczian i ich wpływowych stronników, może samego profesora Marcina Wadowity, doszedł do wniosku, że dalsze pozostawanie Suchodolskiego na urzędzie proboszcza w Wadowicach przyniesie tylko szkody lokalnemu Kościołowi, gdyż eskalacja emocji między skonfliktowanymi stronami jest tak wielka, że w praktyce wykluczała normalną pracę duszpasterską Suchodolskiego. Zgoda plebana z mieszczanami wydawała się więc niemożliwa do osiągnięcia, a sam duchowny nie kwapił się, by przystąpić do naprawy szkód w zarządzanym przez siebie majątku kościelnym (zapewne Mikołaj Komorowski nie miał też zamiaru oddawać powierzonej mu przez proboszcza arendy). Ostatecznie sprawa wadowickiego plebana została zakończona 19 lutego 1627 r., kiedy to oficjał krakowski Erazm Kretkowski, działając z ramienia biskupa Szyszkowskiego, pozbawił ks. Mikołaja probostwa („officialis generalis ...ipsum [scil. plebanum Nicolaum] dicta ecclesia parochiali Vadoviensium privandum esse decrevit”)³⁴. Skądinąd wiadomo, że Suchodolski realnie działał w Wadowicach do ostatnich dni sprawowania przez siebie urzędu plebańskiego, skoro jeszcze 15 lutego 1627 r. – a zatem cztery dni przed usunięciem go z beneficjum – błogosławił w miejscowej farze małżeństwo Marcina Karwacza i Reginy Czopek³⁵.

ZAKOŃCZENIE

Ksiądz Mikołaj Suchodolski nawet po pozbawieniu go probostwa kontynuował spory z Wadowiczianami o zaległe dziesięciny i pieniądze, których mieszczanie nie zamierzali mu zwrócić. Starał się też zabezpieczyć swój byt bardziej perspektywicznie i dzięki protekcji nowego właściciela Wilamowic, swojego rodaka z Pilicy, starosty gniewkowskiego Krzysztofa Korycińskiego, który rekonyliował miejscowy

³² AKMK, AEP 43, k. 680v–681v.

³³ AKMK, AEP 43, k. 687 [przekład własny].

³⁴ AKMK, AOFF 122, k. 151v–152.

³⁵ ABW, Liber Copulatorum 1590–1635, s.p.

kościół, uzyskał nawet komendę w parafii wilamowickiej w latach 1626–1627³⁶, a w 1628 r. administrował już kościołem w Bodzanowie³⁷. Posiadał też altarię w kościele Mariackim w Krakowie. Pod koniec życia dysponował nadal sporym kapitałem, skoro w 1632 r. przeznaczył 800 florenów na kapelanię przy ołtarzu św. Leonarda w kolegiacie pilickiej³⁸. Z kolei w Wadowicach jego miejsce zajął, nie posiadając nawet jeszcze niższych święceń, profesor Uniwersytetu Krakowskiego, znany prawnik, urzędnik krakowskiego konsystorza Stanisław Spinek (1627–1629), ostatni samodzielny pleban wadowicki przed ponownym połączeniem beneficjów w Woźnikach, Wadowicach i Ryczowie. Ostatecznie Stanisław Spinek po dwóch latach zrezygnował z tej prebendy, by wkrótce potem porzucić karierę duchownego, zostać krakowskim rajcą i przedsiębiorcą górniczym oraz założyć rodzinę³⁹. O ile usunięcie ks. Mikołaja Suchodolskiego z probostwa wadowickiego należy interpretować jako jeden z przejawów determinacji biskupa Marcina Szyszkowskiego w realizacji reform trydenckich, o tyle nominacja nieposiadającego jeszcze święceń Spinka ujawnia zarazem ograniczenia i niekonsekwencje działań biskupich. Dodajmy, że opisana powyżej sprawa usunięcia z beneficjum ks. Suchodolskiego unaczynia jednocześnie, jak napięte relacje między proboszczem a elitą miejską mogły oddziaływać na życie lokalnej wspólnoty parafialnej, prowadząc do wieloletnich sporów sądowych, publicznego zgorszenia, a w konsekwencji – do interwencji biskupiej. Studium tego przypadku potwierdza, jak cennym źródłem do badania realiów życia religijnego i społecznego w małych miastach Małopolski, i nie tylko, są zachowane akta sądów kościelnych oraz wizytacji parafialnych.

³⁶ J. Latosiński, *Monografia miasteczka Wilamowic: na podstawie źródeł autentycznych: z ilustracjami i mapką*, Kraków 1909, s. 199 (tu jako Andrzej Suchodolski); G. Studnicki, *Kto był kim w Wadowicach?*, Wadowice 2004, s. 241 (tu jako Suchodolski Andrzej Mikołaj).

³⁷ <https://parafia-bodzanow.pl/o-parafii/duszpasterze/> [dostęp: 29 VII 2025].

³⁸ <http://www.jura-pilica.com/?kosciol-pw-swjana-chrzciela,278> [dostęp: 29 VII 2025].

³⁹ AKMK, AEP 44, k. 563v–564; sygn. I.1. Volumen Documentorum do 1700 r., Ekstrakt dokumentu Marcina Szyszkowskiego; ABW, sygn. II.1., Liber Presbyterorum et Memorabilium Parochiae Wadowice; Z. Noga, *Urzędnicy mięjscy Krakowa, cz. 2: 1500–1794*, Kraków 2008, nr 220; *idem*, Spinek Stanisław, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 41, Warszawa–Kraków 2002, s. 109–110; *Poczet sołtysów, wójtów, burmistrzów i prezydentów miasta Krakowa 1228–2010*, red. B. Kasprzyk, Kraków 2010, s. 601, nr 493; J. Bieniarzówna, *Mieszczaniestwo krakowskie XVII w.*, Kraków 1969, s. 25, 29, 52, 60, 77, 138–141, 169; T. Graff, *Marcin Campius Wadowita...*, s. 62, 63, 387, 391, 401, 413–415, 474, 475, 523, 526.

BIBLIOGRAFIA

Źródła archiwalne

Archiwum Bazyliki ONMP w Wadowicach (ABW)

Liber Copulatorum 1590–1635.

sygn. I.1., Volumen Documentorum do 1700 r., Ekstrakt dokumentu Marcina Szyszkowskiego.

sygn. II.1., Liber Presbyterorum et Memorabilium Parochiae Wadowice.

Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie (AKMK)

Acta Episcopalia 41–44.

Acta Officialia 118–120, 122.

Acta Visitationis Capituli 33, 35.

Biblioteka Jagiellońska (BJ)

rkps 260, 5944, t. 2, 5945, t. 2.

Źródła drukowane

Album studiosorum Universitatis Cracoviensis, t. 3: *ab anno 1551 ad annum 1606*, ed. A. Chmiel, Cracoviae 1904.

Księgi egzaminów do święceń w diecezji krakowskiej z lat 1573–1614, oprac. Z. Pietrzyk, Kraków 1991.

Opracowania

Bieniarzówna J., *Mieszczanstwo krakowskie XVII w.*, Kraków 1969.

Bruździński A., *Historyczne tło konfliktu polskiego duchowieństwa i świeckich w wieku XVI. Na podstawie „Rozmów dworzanina z mnichem” Marcina Kromera*, „Roczniki Historii Kościoła”, 2009, R. 1(56), s. 101–128.

Golaszewski Ł., *Konflikty o dziesięciny w dawnej Rzeczypospolitej. Aspekty prawne i społeczne na przykładzie parafii Kobylin na przełomie XVI i XVIII w.*, Białystok 2024.

Graff T., *Kościół wadowicki od XVI wieku do 1780 roku*, w: *Wadowice. Dzieje miasta*, red. T. Graff, K. Meus, t. 2: *Królewskie Wolne Miasto*, Kraków 2026 (w przygotowaniu).

Graff T., *Kościół wadowicki*, w: *Wadowice. Dzieje miasta*, t. 1: *Pod rządami ksiąg oświęcimskich i zatorskich*, red. T. Graff, K. Meus, Kraków 2024, s. 299–343.

Graff T., *Marcin Campius Wadowita (ok. 1567–1641). Duchowny i profesor Uniwersytetu Krakowskiego ok. 1567–1641*, Kraków 2018.

Graff T., *Najstarsze Bractwo Różańcowe w Wadowicach 1616–1822*, Kraków 2020.

Graff T., *Patronat Cystersów mogińskich nad kościołem pw. Wszystkich Świętych w Wadowicach i problem jego statusu parafialnego w XIV–XVIII wieku*, w: *Dzieje i kultura Cystersów w Polsce 1*, red. M. Starzyński, D. Tabor, Kraków 2016, s. 191–213 (*Cistercium Mater Nostra. Studia et Documenta* 3).

Litak S., *Od reformacji do oświecenia. Kościół katolicki w Polsce nowożytnej*, Lublin 1994.

Kracik J., *Prawie wielebni*, Kraków 2011.

Kumor B., *Dzieje diecezji krakowskiej do roku 1795*, t. 4, Kraków 2002.

Latosiński J., *Monografia miasteczka Wilamowic: na podstawie źródeł autentycznych: z ilustracjami i mapką*, Kraków 1909.

- Noga Z., *Spinek Stanisław*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 41, Warszawa–Kraków 2002, s. 109–110.
- Noga Z., *Urzednicy miejscy Krakowa, cz. 2: 1500–1794*, Kraków 2008.
- Noga Z., *Z dziejów Wadowic w XVII–XVIII wieku (do czasu i rozbioru Polski w roku 1772)*, w: *Wadowice. Studia z dziejów miasta*, red. E. Kotowiecki, A. Nowakowski, G. Studnicki, Wadowice 1997, s. 63–91.
- Nowakowski A., *Z dziejów miasta i parafii Wadowice*, Kraków 1985.
- Płonka M., *Dzieje parafii w Stryczowie. Od początków do 1848 roku*, Kraków 2024.
- Poczet sołtysów, wójtów, burmistrzów i prezydentów miasta Krakowa 1228–2010*, red. B. Kasprzyk, Kraków 2010.
- Putek J., *Miłościwe pany i krnąbrne chłopcy włościany*, Warszawa 1969.
- Putek J., *O zbójnickich zamkach, heretyckich zborach i oświęcimskiej Jerozolimie*, Kraków 1938.
- Studnicki G., *Kto był kim w Wadowicach?*, Wadowice 2004.
- Urban W., *Chłopi wobec reformacji w Małopolsce w drugiej połowie XVI w.*, Kraków 1959.
- Urban W., *Reformacja wśród chłopów w Oświęcimskim*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce”, 1957, t. 2, s. 151–175.
- Wołyniec B., *Marcin Szyszkowski jako biskup krakowski (1616–1630). Biskup – senator – fundator*, Kraków 2024.
- Wyczawski H.E., *Studia nad wewnętrznymi dziejami kościelnymi w Małopolsce na schyłku XVI wieku*, „Prawo Kanoniczne”, 1964, t. 7, nr 1/2, s. 45–126; nr 3/4, s. 21–116.

Netografia

- <http://www.jura-pilica.com/?kosciol-pw-swjana-chrzciela,278> [dostęp: 29 VII 2025].
- <https://parafia-bodzanow.pl/o-parafii/duszpasterze/> [dostęp: 29 VII 2025].
- Mikołaj Suchodolski z Pilicy, syn Błażeja (Id: 847103), w: *Corpus Academicum Cracoviense (CAC)*, http://cac.historia.uj.edu.pl/osoba/847103_Miko%C5%82aj_Suchodolski_z_Pilicy_syn_B%C5%82a%C5%BCeja [dostęp: 29 VII 2025].

SUMMARY

The Conflict between Parish Priest Mikołaj Suchodolski and the Burghers of Wadowice, 1614–1627. Background and Reconstruction of the Events

This article offers a detailed reconstruction of the conflict between parish priest Fr. Mikołaj Suchodolski (who held the benefice in Wadowice from 1614 to 1627) and the townspeople of Wadowice. The dispute began with the priest's claims regarding tithes and gradually escalated into serious accusations of slander, embezzlement, and mismanagement of parish property. The conflicts also extended into matters of everyday parish life. The townspeople repeatedly brought the priest before the ecclesiastical court in Kraków, securing a series of favorable rulings. The priest likewise lodged accusations against his opponents. The culmination of this long-standing dispute came in 1627 with the removal of Fr. Suchodolski from office by the Bishop of Kraków, Marcin Szyszkowski. The article is based on archival sources previously unknown to historians of the Wadowice region and sheds new light on the social tensions within the Wadowice parish in the 17th century.

Keywords: Wadowice in the 17th century, Fr. Mikołaj Suchodolski, Bishop Marcin Szyszkowski, ecclesiastical judiciary